

Zastąpimy się trochę...

„Narodowi rewolucyoniści“

Prasa dowodzi, Polcja wszczęła energiczne śledztwo w sprawie ostatnich zamachów i morderstw...
M. in. został aresztowany i do czasu sądu...
Podczas robót w stryżniach...
Przed półtorawiecznym zabito, zamordowano, rozstrzelano...
I oto mamy ja wolna, wielka i...
Powiedział kiedyś jakiś pisarz francuski: „Niema już oświadczeń, odakt przyzwyczajony się do...“
I widziałeś miś rac'a...
Zapomnieliśmy już o cenie, jaka zapłacono za te sztandary z Orłem Białym...
W łopocie naszych biało-niebieskich sztandarów...
Polaka, okupiona, wymordowana i wywalkana potokami krwi...
I jakże popoliła — rzecza...
I jakże popoliła — rzecza...
Gdyby partja A...
To też cłagnemy i wlemy dziś ten postaw, nie gorzej od niego i lemu podobny...
Polskę mamy — tylko Polaków zabrakło...
Gdyby partja A...
To też cłagnemy i wlemy dziś ten postaw, nie gorzej od niego i lemu podobny...
Polskę mamy — tylko Polaków zabrakło...
Gdyby partja A...

Ma B to wykpi, wymięje i wyszydzi...
Mamy czerwone sztandary i...
Paula stara tw orza konserwatystów

Paula stara tw orza konserwatystów

Sensacyjny wynik wyborów w Londynie
LONDYN, 26.10. — W jednym z zachodnich okręgów wyborczych Londynu w Fulham odbywały się wczoraj wybory uzupełniające do Izby Gmin, spowodowane śmiercią dotychczasowych posłów konserwatywnych.
Okręg Fulham od 15 lat był w posiadaniu konserwatystów i uważany był za okręg bezwzględnie pewny.
Większość konserwatywna w wyborach w r. 1931 wynosiła 14521 głosów, tymczasem wczorajsze wybory zadaly konserwatom sromotną klęskę. Partja pracy uzyskała 4840 głosów, głosy konserwatywny z 24.000 spadły o połowę, zaś głosy partji pracy z 9.000 podwoiły się.
Jest to bezwzględnie najbardziej sensacyjne zwycięstwo, jakie w znacznej części społeczeństwa angielskiego dokonywa się na niekorzyść obecnego rządu narodowego Macdonalda.

Samobójczy zgon 14-letniego ucznia

Pięć stopni niedostatecznych - kula w usta
Nepowodzenia w nauce stały się przyczyną tragicznej śmierci 14-letniego Witolda Załarskiego, ucznia klasy 4-ci gimnazjum Rontalera w Warszawie.
Okolo godziny czwartej popołudniu, podczas nieobecności ojca i siostry, chłopiec zamknął się w swym pokoju i wyrzucił rewolwerowym w usta pozbawili się życia. Ojciec powróciwszy z biura do domu znalazł już stygnące zwłoki syna, a wezwany lekarz Pogotowia stwierdził śmierć chłopca.
Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Bojkot „Niebieskiego orła“

ogłosili farmerzy amerykańscy
NOWY JORK, 26.10. — Tel. wł. — Wyznaczenie przez rząd St. Zjednoczonych stałej ceny na złoto uważane jest w kołach finansowych za pierwszy krok w kierunku stabilizacji dolara.
Jednocześnie jednak mnożą się wypadki, które stabilizacyjnym zamiarom Roosevelta mogą przyczynić wielu trudności, a może nawet uniemożliwić ich realizację.
Inflacyjne nastroje objawiają się wśród farmerów, którzy tylko w dewaluacji dolara widzą sposób ulżenia doli rolnictwa.
Farmerzy ogłosili ponadto bojkot „niebieskiego orla NRA“, nawołując do niekupowania w sklepach, które opatrzone są godłem odbudowy gospodarczej.

Sześć rybołówstwa norweskiego

zwiedził Gdynię
GDYNIA, 26.10. Dzisiaj rano przyjechał z Warszawy do Gdyni sześć dyrekcyj rybołówstwa norweskiego p. Asserson w towarzyszywie kmd. Piotrowskiego z wydziału rybackiego ministerstwa przemysłu i handlu.
P. Asserson zwiedził hałę i chłodnię rybną oraz port rybacki, następnie złożył wizyty oficjalne komisarzowi rządu oraz dyrektorowi Urzędu Morskiego. W końcu zwie-

wisniowe na Śląsku naśladowców hitlerowskich koszule...
Mamy hasła i godła narozmaitsze, a w miłości kraju jako „naszaro-

Tylko w tym zgłębni i halasie, w tej powodzi barw, znaków i zawołań — tonie, kryje się w ciemny kąt zapomniany sztandar biało-czerwony... I słowo: Ojczyzna...

I mało jeszcze widać mamy tych partji, mało tych „lodynych i najpysznych“ obozów, skoro dziś jeszcze czytamy musiałmy polityczoną na wstępie notatki...
„Narodowi rewolucyoniści“!... Naprawde, jeszcze i takich było nam trzeba... W wolnej, całej, niepodległej Ojczyźnie...
Jedno tylko: czy ci obecni „narodowi rewolucyoniści“ pomyslieli kiedykolwiek o tych rewolucjonistach, których groby, od setki lat wlewały całą Polskę, których groby bezimienne i zapomniane daleki Sybir zasłały? Czy mają czoło i sunienie, tamym krać te najczystniejszą i najdumniejszą z nazw? Nie — nie myśle o tem „rewolucjonist... narodowi“... Uderzenie raczej biednym, otumanionym głowami u grobów dawczyków i targowiczian...
Ałbowiem to są wasi prawdziwi przodkowie... I tylko po nich wolno wam dziedziczyć hasła, tytuły i nazwy!...

Motoryzacja armji amerykańskiej

WASZYNGTON, 26.10. — Dep. stanu dla spraw wojskowych oznajmił, iż zamierza zakupić za 18 milionów dol. większą ilość samochodów, a za 15 mln. dol. samoloty. Zakupy mają być dokonane wyłącznie w firmach, które podpisały kodeksy Roosevelta.

Wróżby na dziś

Wczesne godziny nanie mogą się okazać mniej pomyślne ze względu na wydatki, straty, drobne przykrości domowe lub rozczarowania, spowodowane przez osoby pięci odmienne.
Jednakże w miarę podnoszenia się słońca nad horyzontem sytuacja ulegnie wybitnej poprawie, a późniejsze godziny rano nieże się zapowiadają, obiecując ekspansję fizyczną i psychiczną.
Bliżej godz. 16-ej może się już zaznaczyć gorsza passa, przynosiąca drobne straty, zamieszanie, nieporozumienia z kasjerami, buchalterami lub pośrednikami.
Nie będzie jednak nic poważniejszego, a między godz. 17-tą a 18-tą możemy z powodzeniem załatwiać sprawy mające pozostałe w ukryciu i przenikać cudze tajemnice.
Już jednak zaraz po godz. 20-ej możemy przeżywać jakies niepokojenie w związku z podrózami, korespondencją, dziennikarstwem, pracą umysłową lub młodzieżą i dopiero godny później przyniosą więcej stałości i harmonii.

Wobec nędzy na wsi

Ciężka sytuacja gospodarcza na wsi nie jest dla nikogo tajemnicą. Znanie też jest dobrze niezwykle ciężkie położenie wsi władzom państwowym, które — jak wiadomo — od dłuższego czasu drogą szeregu zarządzeń i ulg stara się przyjąć ludności rolniczej z pomocą.
W związku z tem obiegają od pewnego czasu pogłoski, że rząd zamierza wprowadzić w życie wielki plan robót publicznych, któreby pozwoliły zatrudnić większą liczbę włościan, znajdujących się w ciężkich warunkach materialnych.
Niezależnie od tego — jak twierdzą te pogłoski — mają być wdrożone cięgi rozszerzone i wprowadzone w życie nowe ulgi podatkowe i kredytowe

Wkrótce rozpocznie się czwarte dziesięciolecie od czasu, gdy skromny, nikomu bliżej nieznan w Europie naród japoński ukazał się na widowni politycznej świata...

Wojna rosyjsko - japońska postawiła Japonię w szeregu państw — mocarstw i pozwoliła jej w ten lub inny sposób oddziaływać na politykę Europy. Czemże „obecnie jest tajemniczy „kraj kwitnącej wiośni“, o którym coraz to częściej dowiadujemy się z prasy.

Kraj ten żyje przygotowaniami do wielkiej, rozstrzygającej walki dziejowej, o wyniku której trudno narazie mówić.
Dziś całe państwo japońskie przebiega jest świadomością albowiem ważności chwili obecnej. Obserwując życie, troski i niepokoję mas japońskich obywateli, można pomyśleć, że zmobilizowana od roku zgora Japonia przygotowuje się do poważnych działań wojennych.
Gdy się wyedzie rano na ulice Tokio, można spostrzec niezwykły obrazek. Na rogu jednej z ulic terkożce karabali maszynowy... Trzej żołnierze z podoficerem na czele ostrzeżliwą perspektywę w kierunku ulicy, przez którą kolumna strażników przechodzi, obserwując się ku ziemi. Jest to zwykły w Japonii sposób nauczania żołnierzy walk ulicznych, z czego korzysta z zaciekawieniem i powagą przyglądający się tłum cywiliów.
Dzieje się to w 6-miejsowym mieście, na ruchliwej ulicy śródmiejskiej.
Niedawno, bo przed dwoma tygodniami dopiero odbyły się w okolicach Tokio wielkie trzydniowe manewry lotnicze i chemiczne. W dzień i w nocy trwały alarmy. Zmobilizowano 15 tysięcy ochotników: kobiet i młodzieży. Wszyscy oni zostali rozmieszczeni w odpowiednich punktach ulicznych i wskazywali miejsca ucieczki przed zbliżającymi się samolotami lub falami zatrutej powietrza. Pałac cesarza okrażony hałasem baterji przeciwlotniczych niczem nie różnił się od domostwa ubożego rzemieślnika.
Każdy musiał włożyć maskę, każdy musiał wykonać to, co zostało podane w przepisach władz obrony przeciwgazowej.
Od trzech miesięcy wojskowa flota Japonii znajduje się na pełnym morzu na manewrach i w wielkiej tajemnicy odbywa ćwiczenia obrony wybrzeży japońskich. Manewry te skończyła się wkrótce wielkim festywnem w porcie tokijskim oraz rewją morską. Rewia ta zaimi swą potęgą słynna paradą morską w r. 1906 po ukończeniu wojny japońsko-rosyjskiej. Wówczas w rewit brato udział 155 jednostek bojowych o pojemności 324 tys. tonn, obecnie będzie 161 jednostek o pojemności 848 tys. tonn.
Beż końca możnaby przytaczać takie przykłady z życia współczesnej Japonji, stanowiące dowód ducha militarne Japonji.
Pożym militarny kraju nietylko utrzymuje się na odpowiedniej wysokości, lecz stale udoskonala się. Żołnierze i marynarze japońscy różnią się od żołnierzy innych ar-

Węgiew polski w Egipcie

Walka o nowe rynki zbytu
Nasz przemysł węgowy rozwija ożywiona akcje w kierunku zdobycia nowych rynków zbytu. Należy do nich między innymi rynek egipski, gdzie skierowane zostały ostatnio poważniejsze ładunki węgla polskiego.
Nasz wywóz do Egiptu natrafił na silną konkurencję przedewszystkiem ze strony węgla angielskiego, który oddawna usadowiony jest na tym rynku oraz węgla niemieckiego, a także sowieckiego i tureckiego. Mimo to konkurencyjność nas-

Po koncesje na autobusy

do urzędów wojewódzkich
W celu uporządkowania komunikacji autobusowej ustawa z dnia 14-go marca 1932 r. wprowadziła przynajmniej koncesyjny, zezwalając jednocześnie na dalsze utrzymywanie ruchu bez koncesji w ciągu dwóch lat, tym przedsięwzięciem, którzy w chwili ogłoszenia ustawy uprawiali zarobkowy przewóz samochodami.
Ugawy ten okres zbliża się obecnie ku końcowi i do urzędów wojewódzkich wpływają coraz liczniej podania o koncesje, które rozpatrywane są w porozumieniu z władzami wojskowymi, kolejowymi i pocztowymi.
Ponieważ ustawa przewiduje również wydawanie koncesji z prawem wyłączności, a te oczywiście mogą być udzielane jedynie wówczas, gdy na daną linję lub obszar nie została jeszcze wydana koncesja zwykła, należy zreflektować, że w interesie osób, które są zainteresowane w koncesji z prawem wyłączności, loży jaknajwcześniejsze zwrócenie się z odpowiednim podaniem do urzędów wojewódzkich.
Koncesje takie, dające przywilej uprawiania zarobkowych przewozów samochodowych na prawach wyłączności, wydawane mogą być tylko tym, którzy zobowiązali się do specjalnych świadczeń bądź w gotówce, bądź przez wykonanie pewnych robót na rzecz budowy dróg i mostów, niezależnie od ogólnych opłat na Fundusz Drogowy.

Rozdanie nagród służącym

za udział w konkursie P.K.O.
W dniu 31 b. m. odbędzie się w sali konferencyjnej Pocztowej Kasy Oszczędnościowej urzędowość rozdania nagród laureatkom konkursu na „Najoszczędniejszą Pracownicę Domową“. Akcja, która podjęła P. K. O., ogłaszając ten konkurs jest nowością nietylko w Polsce, ale i w całej Europie, a że była w czasie może świadczący fakt, że do konkursu, który polegał na odłożeniu w okresie od 1 listopada ro-

Burza dziejowa od Wschodu

Dlaczego - wcześniej czy później - Japonia porwie się do wojny?
Wkrótce rozpocznie się czwarte dziesięciolecie od czasu, gdy skromny, nikomu bliżej nieznan w Europie naród japoński ukazał się na widowni politycznej świata...
Wojna rosyjsko - japońska postawiła Japonię w szeregu państw — mocarstw i pozwoliła jej w ten lub inny sposób oddziaływać na politykę Europy. Czemże „obecnie jest tajemniczy „kraj kwitnącej wiośni“, o którym coraz to częściej dowiadujemy się z prasy.
Kraj ten żyje przygotowaniami do wielkiej, rozstrzygającej walki dziejowej, o wyniku której trudno narazie mówić.
Dziś całe państwo japońskie przebiega jest świadomością albowiem ważności chwili obecnej. Obserwując życie, troski i niepokoję mas japońskich obywateli, można pomyśleć, że zmobilizowana od roku zgora Japonia przygotowuje się do poważnych działań wojennych.
Gdy się wyedzie rano na ulice Tokio, można spostrzec niezwykły obrazek. Na rogu jednej z ulic terkożce karabali maszynowy... Trzej żołnierze z podoficerem na czele ostrzeżliwą perspektywę w kierunku ulicy, przez którą kolumna strażników przechodzi, obserwując się ku ziemi. Jest to zwykły w Japonii sposób nauczania żołnierzy walk ulicznych, z czego korzysta z zaciekawieniem i powagą przyglądający się tłum cywiliów.
Dzieje się to w 6-miejsowym mieście, na ruchliwej ulicy śródmiejskiej.
Niedawno, bo przed dwoma tygodniami dopiero odbyły się w okolicach Tokio wielkie trzydniowe manewry lotnicze i chemiczne. W dzień i w nocy trwały alarmy. Zmobilizowano 15 tysięcy ochotników: kobiet i młodzieży. Wszyscy oni zostali rozmieszczeni w odpowiednich punktach ulicznych i wskazywali miejsca ucieczki przed zbliżającymi się samolotami lub falami zatrutej powietrza. Pałac cesarza okrażony hałasem baterji przeciwlotniczych niczem nie różnił się od domostwa ubożego rzemieślnika.
Każdy musiał włożyć maskę, każdy musiał wykonać to, co zostało podane w przepisach władz obrony przeciwgazowej.
Od trzech miesięcy wojskowa flota Japonii znajduje się na pełnym morzu na manewrach i w wielkiej tajemnicy odbywa ćwiczenia obrony wybrzeży japońskich. Manewry te skończyła się wkrótce wielkim festywnem w porcie tokijskim oraz rewją morską. Rewia ta zaimi swą potęgą słynna paradą morską w r. 1906 po ukończeniu wojny japońsko-rosyjskiej. Wówczas w rewit brato udział 155 jednostek bojowych o pojemności 324 tys. tonn, obecnie będzie 161 jednostek o pojemności 848 tys. tonn.
Beż końca możnaby przytaczać takie przykłady z życia współczesnej Japonji, stanowiące dowód ducha militarne Japonji.
Pożym militarny kraju nietylko utrzymuje się na odpowiedniej wysokości, lecz stale udoskonala się. Żołnierze i marynarze japońscy różnią się od żołnierzy innych ar-

Węgiew polski w Egipcie

Walka o nowe rynki zbytu
Nasz przemysł węgowy rozwija ożywiona akcje w kierunku zdobycia nowych rynków zbytu. Należy do nich między innymi rynek egipski, gdzie skierowane zostały ostatnio poważniejsze ładunki węgla polskiego.
Nasz wywóz do Egiptu natrafił na silną konkurencję przedewszystkiem ze strony węgla angielskiego, który oddawna usadowiony jest na tym rynku oraz węgla niemieckiego, a także sowieckiego i tureckiego. Mimo to konkurencyjność nas-

31 października - „Dzień Oszczędności“

Program obchodu „Dnia Oszczędności“, termin którego oznaczono na 31.X. 33, przedstawia się jak następuje:
I) Audycja radiowa z rozgłośni warszawskiej o g. 18.35, transmitująca na wszystkie rozgłośnie w Polsce. Program audycji: „Pieśń o oszczędności“, muz. A. T. Adama, słowa M. Czerwikiego. 2) Przemówienie Prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego R. P. dra Henryka Gr-

O oszczędności

Między religijny przez P.K.O.
W dniu 31 b. m. o godz. 6 min. 33 wieczorem prezes Centralnego Komitetu Oszczędnościowego dr. Henryk Gruber wygłosi odczyt na temat „Dnia Oszczędności“ przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej. Odczyt ten będzie transmitowany na wszystkich rozgłośniach polskiej.

Rozdanie nagród służącym

za udział w konkursie P.K.O.
W dniu 31 b. m. odbędzie się w sali konferencyjnej Pocztowej Kasy Oszczędnościowej urzędowość rozdania nagród laureatkom konkursu na „Najoszczędniejszą Pracownicę Domową“. Akcja, która podjęła P. K. O., ogłaszając ten konkurs jest nowością nietylko w Polsce, ale i w całej Europie, a że była w czasie może świadczący fakt, że do konkursu, który polegał na odłożeniu w okresie od 1 listopada ro-

niły wyjątkowa wytrzymałością fizyczną i małymi wymaganiami, przypominając klasyczne wzory żołnierzy spartańskich... Odsetek żołnierzy niepełnosprawnych jest tak

Węgiew polski w Egipcie

Walka o nowe rynki zbytu
Nasz przemysł węgowy rozwija ożywiona akcje w kierunku zdobycia nowych rynków zbytu. Należy do nich między innymi rynek egipski, gdzie skierowane zostały ostatnio poważniejsze ładunki węgla polskiego.
Nasz wywóz do Egiptu natrafił na silną konkurencję przedewszystkiem ze strony węgla angielskiego, który oddawna usadowiony jest na tym rynku oraz węgla niemieckiego, a także sowieckiego i tureckiego. Mimo to konkurencyjność nas-

Po koncesje na autobusy

do urzędów wojewódzkich
W celu uporządkowania komunikacji autobusowej ustawa z dnia 14-go marca 1932 r. wprowadziła przynajmniej koncesyjny, zezwalając jednocześnie na dalsze utrzymywanie ruchu bez koncesji w ciągu dwóch lat, tym przedsięwzięciem, którzy w chwili ogłoszenia ustawy uprawiali zarobkowy przewóz samochodami.
Ugawy ten okres zbliża się obecnie ku końcowi i do urzędów wojewódzkich wpływają coraz liczniej podania o koncesje, które rozpatrywane są w porozumieniu z władzami wojskowymi, kolejowymi i pocztowymi.
Ponieważ ustawa przewiduje również wydawanie koncesji z prawem wyłączności, a te oczywiście mogą być udzielane jedynie wówczas, gdy na daną linję lub obszar nie została jeszcze wydana koncesja zwykła, należy zreflektować, że w interesie osób, które są zainteresowane w koncesji z prawem wyłączności, loży jaknajwcześniejsze zwrócenie się z odpowiednim podaniem do urzędów wojewódzkich.
Koncesje takie, dające przywilej uprawiania zarobkowych przewozów samochodowych na prawach wyłączności, wydawane mogą być tylko tym, którzy zobowiązali się do specjalnych świadczeń bądź w gotówce, bądź przez wykonanie pewnych robót na rzecz budowy dróg i mostów, niezależnie od ogólnych opłat na Fundusz Drogowy.

O oszczędności

Między religijny przez P.K.O.
W dniu 31 b. m. o godz. 6 min. 33 wieczorem prezes Centralnego Komitetu Oszczędnościowego dr. Henryk Gruber wygłosi odczyt na temat „Dnia Oszczędności“ przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej. Odczyt ten będzie transmitowany na wszystkich rozgłośniach polskiej.

Rozdanie nagród służącym

za udział w konkursie P.K.O.
W dniu 31 b. m. odbędzie się w sali konferencyjnej Pocztowej Kasy Oszczędnościowej urzędowość rozdania nagród laureatkom konkursu na „Najoszczędniejszą Pracownicę Domową“. Akcja, która podjęła P. K. O., ogłaszając ten konkurs jest nowością nietylko w Polsce, ale i w całej Europie, a że była w czasie może świadczący fakt, że do konkursu, który polegał na odłożeniu w okresie od 1 listopada ro-

wa czy też odwrotnie — trzeba hoklować tej polityce, albowiem cały kraj jest świadomy historycznej powagi chwili, która przysięga? Co za przyczyna powzięła ten wzrost dążeń zabierczych?
Mówi się zwykle o niedowierzeniu przeobrażeniu Japonji. Ktoś powołać jakoby naturą, fizykiem nie wyhamowała ekspansję. Jeżeli przyjrzymy pod uwagę, że to nie ogromne kraje, jak Korea i Mandżuria, dotychczas słabo kolonizowane, to sedno sprawy będzie się znajdowało nie w przeobrażeniu, lecz w niedowierzeniu wrażliwości polityki i gospodarki, wymagającej rynków, rynków i jeszcze raz rynków!
Japonia, która stała się w ostatnich latach państwem, ma ona za wyjątki krajem wojny: Chiny, Szwajcary, Stany Zjednoczone A. P. a nawet Anglię. Ktoś jest też uważany w takim samym stopniu, jak Rosja w r. 1904. Dzieje Japonji zmuszona jest do tej pracy militarnej, która musi być prowadzona w dwa kierunkach: obronnym i ofensywnym.
Naprężona sytuacja nie wyłącza jej ponaj z Ligi Narodów zmuszona państwo Młoda do wielkich ofiar i napiecia... Naprzeciwko tożni światem... niebezpieczeństwem...

Po koncesje na autobusy

do urzędów wojewódzkich
W celu uporządkowania komunikacji autobusowej ustawa z dnia 14-go marca 1932 r. wprowadziła przynajmniej koncesyjny, zezwalając jednocześnie na dalsze utrzymywanie ruchu bez koncesji w ciągu dwóch lat, tym przedsięwzięciem, którzy w chwili ogłoszenia ustawy uprawiali zarobkowy przewóz samochodami.
Ugawy ten okres zbliża się obecnie ku końcowi i do urzędów wojewódzkich wpływają coraz liczniej podania o koncesje, które rozpatrywane są w porozumieniu z władzami wojskowymi, kolejowymi i pocztowymi.
Ponieważ ustawa przewiduje również wydawanie koncesji z prawem wyłączności, a te oczywiście mogą być udzielane jedynie wówczas, gdy na daną linję lub obszar nie została jeszcze wydana koncesja zwykła, należy zreflektować, że w interesie osób, które są zainteresowane w koncesji z prawem wyłączności, loży jaknajwcześniejsze zwrócenie się z odpowiednim podaniem do urzędów wojewódzkich.
Koncesje takie, dające przywilej uprawiania zarobkowych przewozów samochodowych na prawach wyłączności, wydawane mogą być tylko tym, którzy zobowiązali się do specjalnych świadczeń bądź w gotówce, bądź przez wykonanie pewnych robót na rzecz budowy dróg i mostów, niezależnie od ogólnych opłat na Fundusz Drogowy.

O oszczędności

Między religijny przez P.K.O.
W dniu 31 b. m. o godz. 6 min. 33 wieczorem prezes Centralnego Komitetu Oszczędnościowego dr. Henryk Gruber wygłosi odczyt na temat „Dnia Oszczędności“ przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej. Odczyt ten będzie transmitowany na wszystkich rozgłośniach polskiej.

Rozdanie nagród służącym

za udział w konkursie P.K.O.
W dniu 31 b. m. odbędzie się w sali konferencyjnej Pocztowej Kasy Oszczędnościowej urzędowość rozdania nagród laureatkom konkursu na „Najoszczędniejszą Pracownicę Domową“. Akcja, która podjęła P. K. O., ogłaszając ten konkurs jest nowością nietylko w Polsce, ale i w całej Europie, a że była w czasie może świadczący fakt, że do konkursu, który polegał na odłożeniu w okresie od 1 listopada ro-

Rozdanie nagród służącym

za udział w konkursie P.K.O.
W dniu 31 b. m. odbędzie się w sali konferencyjnej Pocztowej Kasy Oszczędnościowej urzędowość rozdania nagród laureatkom konkursu na „Najoszczędniejszą Pracownicę Domową“. Akcja, która podjęła P. K. O., ogłaszając ten konkurs jest nowością nietylko w Polsce, ale i w całej Europie, a że była w czasie może świadczący fakt, że do konkursu, który polegał na odłożeniu w okresie od 1 listopada ro-

Serja procesów przed sądem doraźnym Wyroki, sprawy i zapowiedzi

LWÓW, 26.10. W dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym karnym, jako doraźnym odbyła się rozprawa przedwiośnie nia Kiema Mądzie, lat 22, członkowi O. U. N. z zawodu ostajko malarski w pokolewnym oskarżonego o to, że w dniu 27 września r. b. w zamiarze zabił posterunkowego służby śledczej.

O zabicie posterunkowego

RZESZÓW, 26.10. W dniu dzisiejszym wyznaczona została 3 dniowa rozprawa przed sądem doraźnym w Rzeszowie, przeciwko 5 osobom, oskarżonym o zabicie starosty posterunkowego.

Sprawa zamachowca lwowskiego

LWÓW, 26.10. Rozprawa przeciwko sprawcy zamachu w konsulacie so wiockim we Lwowie. Zamykowi została wyznaczona w trybie doraźnym 30 dniowa rozprawa.

Sąd nad bandytą

LWÓW, 26.10. Dnia rozpoczęła się rozprawa przed sądem doraźnym nad niebezpiecznym bandytą, leydorem Lewickim, poszukiwanym od sze regu miesięcy przez policję województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Lewicki zawodowy kasiarz był wielokrotnie już kara ny. W dniu 19 września r. b. w Tu maczu postrzelił on ciężko posterunko wego P. P., Domankowa.

Od 31 b. m. do 6-go listopada wpłata II raty Pożyczki Narodowej

Komisarz generalny Pożyczki Narodowej podaje do wiadomości, iż z uwagi na przypadające w dniu 1 oraz w dniu 5 listopada 1933 r. święta, termin przyjmowania wpłat drugiej raty Pożyczki Narodowej został ustalony na okres od dn 31 października do dn. 6 listopada 1933 r. włącznie.

Straszliwe rozmiary katastrofy kolejowej we Francji

PARYŻ, 26.10. Katastrofa kolejowa pod Cherbourg-em wywołała w Paryżu obrzyzmye wywołania. Rozmiary jej są o wiele większe, niż początkowo przypuszczano. Według ostatnich wiadomości liczba zabitych sięga aż 37 osób. Ponadto 86-ciu pasażerów jest rannych, z tego 27 znajduje się w szpitalu. Komisja śledcza nie zdolała dotychczas ustalić dokładnie przyczyn katastrofy.

Napad na ambulans pocztowy Bandyci zrabowali 3 tys. złotych

KIELCE, 26.10. Na drodze w lesie między wsiami Wzdół i Mich mowem w powiecie kieleckim 2-u ubrojonych w rewolwery osobniko w dokonano napadu na ambulans pocztowy, zdający z Bodzentyna do Suchedniowa.

Aresztowanie świadka na sali w procesie o marsz na Nockową

TARNÓW, 26.10. W procesie o marsz gromadki chłopów do Nockowej zeznają w dalszym ciągu świadkowie. Pierwszy zeznał świadek Kurda, komendant posterunku P. P. Świadek ten widział oskarżonego Wójka, jak ten uko no po wsiach i zwoływał chłopów do marszu. Na pytanie obrońcy świadek stwierdza, że nastroje pa nujące na wsiach groźne były dla rządu i urzędów.

Samobójczy szok właściciela cukierni katowickiej

Wielkie wrazenie w Katowicach wy warła wiadomość o tragicznej śmierci Franciszka Ksawerego Liczbińskiego, właściciela znanej i popularnej cukier ni w Ryńku.

O zamordowanie rolnika

POZNĄ, 26.10. Z Oniezna do noża, że przed tamtejszym są dem okręgowym jako sądem doraźnym rozpoczęła się w środę roz pra przeciwko 25-letniemu Piotrowi Lincz i 27-letniemu Józefowi Radzińskiemu, oskarżonym o zamordowanie rolnika Zygmunta Wrzeczyńskiego z Mieliszyna pod Gnieznem.

Dolar 5.85

Na prywatnym rynku — dalszy spad ek dolara w zaliczeniu do 5.84, przy obliczeniu międzynarodowym 5.92. Bank Polski obniżył cenę dolara do 5.85.

Doprawa w przemyśle węglowym Górnego Śląska

Sytuacja w przemyśle węglowym Górnego Śląska uległa w ciągu obiegłego tygodnia dalszej wy b'nie poprawie, co należy przypisać znacznemu zapotrzebowaniu wewnętrznemu i zagranicznemu na węgiel opałowy.

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Samobójczy szok właściciela cukierni katowickiej

Wielkie wrazenie w Katowicach wy warła wiadomość o tragicznej śmierci Franciszka Ksawerego Liczbińskiego, właściciela znanej i popularnej cukier ni w Ryńku.

O zamordowanie rolnika

POZNĄ, 26.10. Z Oniezna do noża, że przed tamtejszym są dem okręgowym jako sądem doraźnym rozpoczęła się w środę roz pra przeciwko 25-letniemu Piotrowi Lincz i 27-letniemu Józefowi Radzińskiemu, oskarżonym o zamordowanie rolnika Zygmunta Wrzeczyńskiego z Mieliszyna pod Gnieznem.

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Samobójczy szok właściciela cukierni katowickiej

Wielkie wrazenie w Katowicach wy warła wiadomość o tragicznej śmierci Franciszka Ksawerego Liczbińskiego, właściciela znanej i popularnej cukier ni w Ryńku.

O zamordowanie rolnika

POZNĄ, 26.10. Z Oniezna do noża, że przed tamtejszym są dem okręgowym jako sądem doraźnym rozpoczęła się w środę roz pra przeciwko 25-letniemu Piotrowi Lincz i 27-letniemu Józefowi Radzińskiemu, oskarżonym o zamordowanie rolnika Zygmunta Wrzeczyńskiego z Mieliszyna pod Gnieznem.

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Wypadek przy pracy

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

Wiekšie kopalnie zniósły częś cłowe urlopy turmusowe, zatrud niając poważna rzesze bezrobot nych górników. W wielu kopal niach zgłoszono całkowicie świę tówki i przywrócono wydobycie

PORADNIK dla wszystkich JOZEFA GAWĘDY

A jednak - gdyby nie wiedzieli - przecież są szczęśliwi...

Wczorajszy „Poradnik” przy złośnił niezwykły list dwójga ludzi, którzy nie wiedząc że są bratem i siostrą wstąpił w związek małżeński.

Wspólny ich ojciec uwiódł jej matkę, a następnie porzucił ją z dzieckiem, by z kolei ożenił się z matką jego.

Złośność losu sprawiła, że dzie ci te spotkały się na drodze ży cia, pokochały i związały ślubem.

Ojciec przypadkowo odkrył tę prawdę i podzielił się nią z synem.

Tragiczna para małżeńska nie wiedząc, co robić dalej, czy ucie kać jedno od drugiego, czy pozos tać przy sobie, czy też razem po zbawić się życia, z dręczeniem tem pytaniem zwróciła się do Czytel ników.

W odpowiedzi na błagalną pro bę o radę, nadeszły już pierwsze listy, z których dwa poniżej zamieszczam.

Szanowny Panie Redaktorze! Ogotżona dziś sprawa tragicznego małżeństwa Kazimierza i Marii; poru szyla miłe do głębi. Po krótkich na...)

RADIO

**PIĄTEK
WARSZAWA, (Dług. fal 1411.8 m.).**
7: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ran ne wstają zorze”. 7:05: Gimnastyka. 7:20: Płyty. 7:40: D. c. płyt. 7:52: Chwika gospodarstwa domowego. 11:50: Życie literackie stolicy. 11:57: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa. 12:05: Muzyka lekka. 12:38: D. c. muzyki lekkiej. 15:55: Płyty. 16:55: Recital śpiewaczy Emmy Sza brańskiej. 17:25: Arje i pieśni w wykonaniu K. Czarnieckiego. 17:50: Odczyt: „O ko rzysnych warunkach nabycia ziemi z parcelacji rządowej”. 18: Odczyt: „W polskiej wytwórni map”. 19:20: Dokąd Jechaś w święto? 19:25: Feljton aktualny. 20: Pogadanka muzyczna. 20:15: Kon cert symfoniczny z Filharmonią warszawską. 21:15: Feljton: „Jesienne drzewa”. 21:15: D. c. koncertu. 22:50: Muzyka taneczna. 23:05: D. c. muzyki tanecznej.

**SOBOTA
WARSZAWA, (Dług. fal 1411.8 m.).**
7: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ran ne wstają zorze”. 7:05: Gimnastyka. 7:20: Płyty. 7:40: D. c. płyt. 7:52: Chwika gospodarstwa domowego. 11:50: Życie artystyczne stolicy. 11:57: Sygnał czasu. Hejnał z Kra kowa. 12:05: Płyty. 12:38: D. c. płyt. 15:40: Płyty. 16: Andyda dla chorych. 16:40: Lekcja języka francuskiego (kurs śred ni). 16:55: Odczyt: „Co śpiewało wól sko polskie powracające z wyprawy wiedeńskiej”. 17:10: Koncert popularny. 17:50: Odczyt: „Szamuj skórę zwierzęcia”. 18: Odczyt: „Z wadówki po Gór nym Śląsku”. 18:20: Koncert muzyki lekkiej. 19:25: Opowiadanie: „Papieros”. 20: Uroczysta audycja, poświęcona muzyce czeskiej, z okazji 15-lecia ogłoszenia niepodległości Czechosłowacji. 21:15: D. c. audycji. 22:15: Koncert, poświęcony muzyce polskiej. 23:05: „Kukułka Wiedeńska” — we soła audycja z Wina.

To kazirodztwo!!!

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

„Być może znają się ludzie, którzy określał radę podana przezemnie..."

przed nami, żyłoby nadal w..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

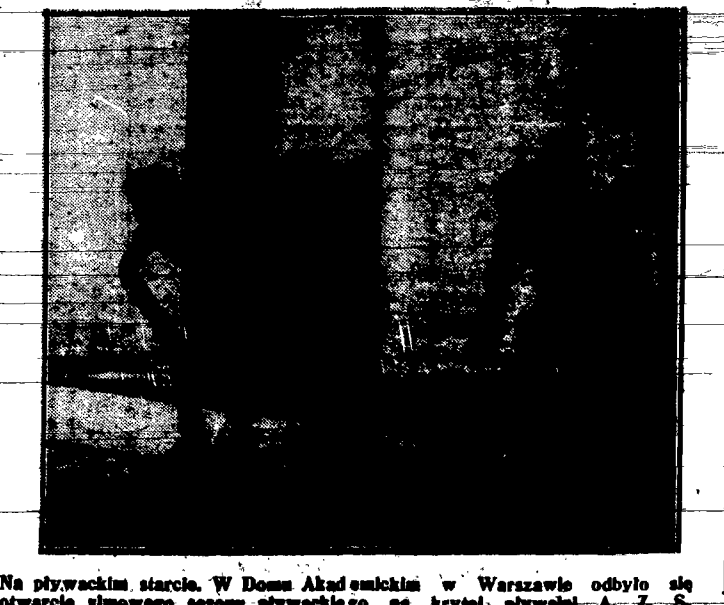
„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."

„Dobry przytaczam to..."



W 116-lecie Państw. Inst. Gluch. i Ociemniałych w Warszawie



Na płytach, starcia. W Domu Akademickim w Warszawie odbyło się otwarcie zimowego sezonu płytkowego na krytej płytach A. Z. S.

W paru słowach

P. Ryszard Branki i s. G. W. z Kania. Sprawa ta została już zamknięta, adresem więc nie przysyłamy, gdyż nie jest to już aktualne.

P. Emilia Gólska. Sprawa została już jedynie do skierowania na policję, niech Pani zwróci się do bandy, nauczona poprzednią próbą. Może Pani również sama wyliczyć skargę do sądu.

J. Juliusz Sz. z Górnego Śląska. Rozmowa, doskonale poleć Panu i Jego rozgoryczeniu, wywołane tą sytuacją. Nie należy, w obecnych czasach nie jest Pan odosobniony. Nazwisko Pana zasłabnie, w budujemy pamięć. Narazie nie innego uczynić nie możemy poza umieszczeniem w skrócie następnego listu w niedzielnym przysyłaniu.

St. S. z Warszawy. Narazie nie odpowiadamy nie mamy. Lepiej aby Pani podała adres, bo w razie potrzeby zawiadomimy Ja bezpośrednio.

P. Borys G. (Warszawa). Branie nie artykułu K. K., o który Pan zapytuje, jest następujące: Par. 1) Kto udziela człowiekowi lub w inny sposób narusza jego netykalność cielesną, podlega karze aresztu do roku lub grzywny. Par. 2) Jeżeli czyn został wywołany przez wyzywające zachowanie, nie pokrzywdzonego lub jeżeli pokrzywdzony odpowiedział czynem tego samego rodzaju — sąd może sprawę od kary uwolnić. Par. 3) Sciganie odbywa się oskarżenia prywatnego.

P. K. K. emeryt ze Zdobieszowa. Należało natychmiast złożyć zameldowanie w policji. Osoby obrażające słowno państwo policjanci są do odpowiedzialności i karane.

„Staly Czytelnik” Należy się porozmówić bezpośrednio z władzami skarbowymi. P. Zofia Olszewska. Tego rodzaju kursów wieczornych dla dorosłych jest w Warszawie cały szereg w różnych dzielnicach miasta. Świadczenie sa niekonieczne. Należy zwrócić się do Wydziału oświaty i kultury w Krakowie 9. Sekcja oświaty bezosobowa, gdzie dalsze Pani odpowiednio adresem.

Tajemnice toru wyścigowego

„Wielka Międzynarodowa“

Silny oddział policji nie dopuścił buntujących się graczy przed gmachem zarządu gdzie w trwodze zgrupowali się właściciele stajen i liczni hodowcy, którzy przyszli zobaczyć bieg. Do zaciężnych gabinetów dochodził tylko głuchy pomruk tłumy, natomiast nie slychać było okrzyków, które nie ustawały ani na moment.

Unieważnić bieg.

Przez z jakim biegiem!

To niesłychanie tak wykorzystywać graczy.

Na nic się jednak nie zdały protesty graczy. Zabrzmiął drugi dzwonek i zokicje zaczęły wychodzić na tor, kierując się w stronę paddocku. Na przedzie szedł Matrasz. Głowę miał opuszczoną, był zdenerwowany zaciężami, jakie wydarzyły się na torze. Byłby najwięcej zadowolony, gdyby Jura zdecydował się wycofać „Gamajdę“ z biegu, tak, jak on mu proponował. Ale Jura uparł się.

Prowadziłem i prowadzić będę tylko uczciwą grę na wyścigach, nigdy nie zrobię nic takiego, co by mogło wyglądać na kombinację. Jeżeli wycofam „Gamajdę“ będzie to jeszcze jeden antur w reku tych, którzy chcą, niewiadomo dla jakich celów unieważnić ten bieg, a przecież bieg jest zupełnie legalny.

Matrasz nie miał na to odpowiedzi, to też ubrał się w koszulkę barwy stajni, wziął w rękę stek i poszedł ku paddockowi.

Chłopcy stajenni, którzy przeprowadzali konie, znaleźli się też pod gradem gniewnych okrzyków tłumy, który stał dokoła sztachetek paddockowych. Chłopcy byli widocznie speszzeni temi okrzykami, które zupełnie niesłusznie spadały na ich głowy. „Gamajdę“ prowadził Kostek. Szedł też przy łbie konia i wydawało się, że coś szepce mu do ucha. „Gamajda“ był niespokojny. Raz po raz usiłował wyrwać się z ręki Kostka, uskakiwał w bok, a nawet parę razy chciał kopnąć idącego za nim konia.

Takie narowiste zwierze — wolano dokoła.

Wśród graczy, którzy powoli zdolali ochłoniąć z gniewu, teraz toczyły się rozmowy na którego konia należy grać. Część widzów wycofała się wprawdzie z gry, ale ogromna większość wniosła pieniądze do kas, mimo, iż zupełnie niewiadomo było, jakie szanse mają konie w tym wyścigu. O ile jednak o kilku koniach można było coś powiedzieć, o tyle „Gamajda“, który zajmował zawsz ostatnie miejsca w wyścigach, nie zwracał niczyjej uwagi.

Znowu rozległ się dzwonek. Zokicje dośledzi koni i wyjechali na tor. Zwały tłum ludzi, przygnał, teraz twarzami do blaski, oddzielającej bieżnię od trybun.

Konie podprowadzone do głównych miejsc, zostały z impetem wypuszczone z rąk stajennych. Krótkim galopem prześlęły się przed oczami widzów. Zaden jednak z koni nie wykazał formy, jakiej się po nich spodziewano, to też publiczność wolno dażyła do kas, nie przejmując się zbytnio, tak, jak to bywa przy innych wyścigach.

Lornetki widzów z łóż zwróciły się ku start-maszynie, gdzie pięć koni kreciło się niecierpliwie. Odjeżdżającego startera również poźegnały przeciągłe gwłzdania.

Bomba poszła do góry.

Wkrótce później rozległ się strzał startera i konie ruszyły. Naprzód wyrwał się tylko jeden. Dwa inne konie, a w tem „Gamajda“ pozostały na starcie. „Gamajda“ nawet w chwili gdy konie ruszały, skoczył w bok i o mało nie zrzucił z siódła Matrasza.

Falstart — krzyknieto na torze. Znowu posypały się wrocie okrzyki, pod adresem startera. Konie znowu wróciły do start-maszyny. Jeszcze dwa razy powtarzały się falstarty, aż wreszcie za trzecim razem wszystkie konie poszły razem i biała chorągiewka kontrstartera opadła, dając znak, że wyścig jest ważny i kasy powinny zacząć obliczać wypłatę. Rozległy się dzwonki. Konie szły ostrym galopem, ziemia dudziała pod ich kopytami. Pierwsze sto metrów i następne minęły bez specjalnego zaciekawienia. Konie szły równo, żaden nawet łba naprzód nie wysunął. Tak trwało, aż do zakretu, skąd konie wychodzą na prostą. Tutaj zupełnie niespodziewanie Matrasz zatrzymał na „Gamajdzie“ wielkie koło, położył mu się prawie na łbie, ścisnął wodze krótko i zachęcał konia do biegu. Niewiadomo skąd się wzięło tyle siły w tym koniu. Wyrwał naprzód, a chociaż stracił dużo miejsca przez wielki łuk, to jednak znalazł się odrazu na czcze stawki. Wkrótce później odległość między „Gamajdą“ a pozostałymi kołmi zaczęła się zwiększać. Matraszowi wiatr świstał koło uszu. Nie chciał się obejrzeć, aby nie stracić ani ćwierci metra, jedynie z tego, że nie słyszał tententu innych koni za sobą, domyślił się, że ma konkurentów daleko w tyle. Trybuny znowu podniosły niesamowity wrzask.

— Bujda — krzyzczano

— Co to za bieg?

— Kombinator!

„Gamajda“ mijał ostatnie metry. Po chwili sędzia obserwujący celownik uirzał łeb konia dopiero w długą chwilę później wpadły niemal równocześnie na finisz pozostałe konie. Wrzask na trybunach przerodził się w ściekły ryk, który wzmaczał się z każdą chwilą. Już nawet nie spo-

sób było odróżnić poszczególnych słów. Znowu cały tłum rznął ku trybunie członkowskiej i zatrzymał się przy sznurach zagradzających przejście dla koni, które powracały z wyścigów. Konie wracały powoli. Matrasz, który na „Gamajdzie“ pojechał dosyć daleko, wracał ostatni. Bał się tego powrotu instynktownie wyczuł bowiem, że całe pole nastawione jest przeciwko niemu. Trzeba było jednak wracać. W momencie, gdy wjeżdżał między zwarty tłum, rozległy się gwłzdy tak silne, że zaświrowały mu w uszach. Opuścił głowę na dół i tak przejechał między tysiącem złorzeczających mu ludzi. Na dole przy wadze zobaczył Jura i na wpół jeszcze tylko przytomny spytał go:

— Co oni chcą odemnie.

— Nie przejmaj się Stefek, zrobiłeś swoje, najlepiej jak umiałeś i poza tem nic cię nie obchodzi. Winią się ci.

Wkrótce znalazł się i Orłowski. Z zachwytem ścisnął obaj ręce Matrasza. On wziął siódło w rękę poklepał „Gamajdę“ po szyli i poszedł w stronę wagi. Komisja techniczna czekała już tylko na niego i gdy zważył się momentalnie przyjęła wyścig. Na słupie ukazała się czerwona chorągiewka, biuro totalizatora dostało sygnał ażeby obliczać wygrane. Praca buchalterów odbywała się ciągle w atmosferze gwłzdów i krzyków. Specjalnie wezwane oddziały policyjne zajęły się przeprowadzaniem porządku. Teraz tłum pośpieszył przed okienka totalizatora. Znaczący obliczali, że za „Gamajdę“ płacić będą kolosalne sumy, prawdopodobnie więcej niż 150 złotych za bilet 5-złotowy. Takiej wypłaty nie było jeszcze dotychczas na torze. Przepowiednia ta sprawdziła się nie całkowicie. Chłopcy, którzy wywieszają wygrane obwieścili tłumowi, że za bieg ten kasy płacą 137 i pół złotego.

Ci, którzy szczęśliwie grali na „Gamajdę“, radośnie pobiegli do kas. Powstały liczne nieporozumienia między graczami, którzy nawzajem obwiniali się o zbicie z inicjatywy.

Wysłannicy Złobockiego także spieszyli do kas. Zadzroszczono im, że mieli taki trafny sąd o koniach. Złobockiego natychmiast telefonicznie powiadomiono o przebiegu gonitwy. Nie ukrywał on swojego wielkiego zadowolenia.

Matrasz po wyścigu bezpośrednio powrócił do domu. Był ciekawy czy Fred zastosował się do jego rady i czy grał „Gamajdę“. On sam grać nie chciał nawet przez kogoś, żeby nie zwrócić na siebie podejrzenia, że uczestniczy w kombinacji wyścigowej.

(Dalszy ciąg jutro).

Zbrodnia przy dźwiękach „Rebeki“ i szumie wody w łazience. Potworny morderca narzeczony

Na ławie oskarżonych w warszawskim sądzie apelacyjnym zasiadł wczoraj niezwykle degenerat, Henryk Okonek, lat 25, b. urzędnik bankowy, podający się za studenta szkoły nauk politycznych, skazany na bezterminowe więzienie za morderstwo, popełnione na osobie seminarzystki, 18-letniej Ireny Kudlińskiej.

Historia sprawy jest wręcz niesamowita. Okonek poznał siostry Kudlińskie na kilka miesięcy przed zbrodnią i odrazu

oświadczył się siostrze starszej, Janinie zaraz w pierwszym dniu znajomości. Starsza siostra odznacza się niezwykłą urodą. Odtąd zaczął bywać w domu siostr, deklamował smętne wiersze i zdradzał usposobienie melancholijne, żałac się na zawody życiowe i na pustkę. Dziwnie wydawało się, że przestał interesować się osobą urodziwej Janiny, natomiast zwrócił swoje akcenty

ku młodszej Irenie, również ładnej panience. W dzień zbrodni sąsiadom wydało się, że w mieszkaniu Kudlińskich odbywa się wielka zabawa. Patefon grał donośnie płytę „Rebeka“, slychać było także głośne krzyki. To też, gdy p. Janina Kudlińska wracała po godzinie 10-jej wieczorem, dowiedziała się od sąsiadki, że w mieszkaniu

całkowicie

Widok krwi odiały tak na podzielał, że zemstał.

Zagadkowe jednak było znalezienie w mieszkaniu walizki, którą Okonek

Przy samych drzwiach usłyszała szum wody w łazience. Na pytanie nikt nie odpowiadał. Zastawiono więc przy pomocy sąsiadów dozorce i wywołano drzwi, a wówczas przedstawił się straszliwy widok.

Na podłodze w przedpokoju, tuż w pobliżu drzwi leżała z rozkrzyżowanymi rękami i nogami i okropnymi ranami na głowie Irena Kudlińska.

Była nieżywa.

W pokoju na kanapie spoczywał czynnicy wrodzenie zemłodnego Okonek. Był bardzo biały, woda przelewała się przez brzozi wannę. Jego patefonu utkwiała na ostatnich słowach

tanga „Rebeka“.

Oscuony Okonek zeznał, że razem z Ireną Kudlińska postanowili popełnić samobójstwo, on z braku widoków i celów w życiu, ona z powodu dręczącej ją świadomości, że jest brzydsza od siostry. Zabił dziewczynę kilkumasztu uderzeniem młotką w głowę, a pół niej chciał sprawić sobie krwawą łanię i w wannie

podciął tyletka żyły.

Widok krwi odiały tak na podzielał, że zemstał.

Zagadkowe jednak było znalezienie w mieszkaniu walizki, którą Okonek

przyniósł ze sobą. Policja odrazu pozwoliła przywieszanie pieniędzy w banku toruńskim.

Zdefraudował tam sumę 400 zł. i uprosił, że pod warunkiem spłaty pieniędzy w ratach, sprawa została zastawiona. Dzień zbrodni stanowiąc ustatyczny termin wysłania pieniędzy. Okonek wyjechał tylko depesze, że pieniądze wysłane nazajutrz. Fakt zabójstwa rabunkowego potwierdza także to, że Kudlińska tego dnia

otrzymała pensję,

o czym Okonek wiedział, będąc doskonale obeznany ze szczegółami domowemni.

W sądzie prok. Miesuna domagał się skazania Okonka

na śmierć,

mówiąc, że morderstwo nosi wszelkie cechy przestępstwa rabunkowego, podmiotowego chęcią zysku, a odrzucając zbrodnia wymaga naturalnej represji kamei. To ładanie swoje prokurator Miesuna poparł również w skardze apelacyjnej, domagając się

skazania Okonka na śmierć. Na wtorek wczorajszego dnia w sądzie odbyły się posiedzenia. Ostrowski wywołał Okonka i jeszcze raz zbadanie psychiatriczną

Okona.

co sąd zdecydował ustosunkować i Drasser, oraz dr. Higer w czasie

połnoja

dokonał badań.

Wyniki nie były skontretyzowane eksperci odawczyli sądowi, że sprzyjającym przeciwnie w stanie umysłowym i myślowym okonka, nabywałoby

poddać go sypnowanej obserwacji

w zakładzie dla chorujących umysłowo. Okonek podał bowiem ekspertom, że przechodził zapalenie mózgu w dzieciństwie, domniósł odrazu głowę, narodził kokiary, wyciskało to wiec stawać koniecznością badania czy fakty to nie są spazmy psychiki okonka.

Sąd zgodził się stanowiskiem ekspertów

zdecydował sprawę odroczyć na tenże termin i poddał okonka sypnowanej obserwacji psychiatricznej.

Jeszcze jeden

Wymiar w Wążym

Wczoraj w nocy aresztowano w Łowoszu Mieczysława Perena, rodem z Lubina, komornika i rewiur. Aresztowanie nastąpiło na skutek wykrytych defraudacji w sumie 8 tys. zł. z urzędu skarbowego, 5 tys. zł. dostawcom za benzynę, opony i t. p. Dalsze dochodzenie w toku.

Piątek 27 PAŹDZIERNIA 1933 Dziś Sabina. Jutro Szymona. SŁONCE Wsch. si. 6.20. Zach. si. 4.19. Wsch. ks. 2.14. Zach. ks. 00.

Pogłoski o zwalnianiu urzędników-właścicieli nieruchomości

Wśród rzesz urzędniczych rozszły się pogłoski, że w najbliższej przyszłości zamierzone jest zwolnienie pewnego odsetku pracowników państwowych, posiadających własny majątek, w postaci nieruchomości lub też gruntów.

Chodzi tu podobno o pracowników kolei państwowych, którzy w pobliżu stacji kolejowych mają własne domy lub grunty.

He w pogłoskach tych jest prawdziwe, opony i t. p. Dalsze dochodzenie w toku.

POD MASKĄ MIŁOŚCI

Halina raczej biegła, niż szła po schodach hotelu. Markiz odwrócił ją tylko, a następnie szybko odjechał. Nie wrócił jednak do wili, ale z pobliskiej kawiarni wysłał do hotelu, w którym zamieszkiwał Bielicki; kopertę zaadresowaną na jego nazwisko. Nie fatygował się nawet, ażeby napisać mu kilka słów, jedynie wsadził do koperty, kilka tysiącfrankowych biletów. Uważał, iż niema potrzeby inaczej postępować z tym człowiekiem. Teraz czuł do niego obrzydzenie.

Ody Halina wbiegła do pokoju Jerzy jeszcze spał. Frak niedbale powieszony na krzesle, reszta garderoby również niedbale porozrzucana, świadczyła, że po nocy przyszedł on do hotelu, albo bardzo zmęczony, albo pijany. Halina nie chciała roztrząsać jednak teraz tej kwestji. Zaledwie zamknęła za sobą drzwi padła na łóżko i ukrywając twarz w poduszce, zaczęła płakać. Płacz jej stopniowo przechodził w sznapmatyczne jęki, następnie w krzyk rozpaczcy. Dopiero ten krzyk obudził Jerzego. Usiadł na łóżku. Twardy gors kosztuli frakowej, której nie zmienił kładąc się spać, sterczał przed nim i zasłaniał mu widnokr.

— Co to zapytał na wpół senny. Potem spostrzegł Halinę i zrobiło mu się bardzo nieprzyjemnie. Jednak udawał

oburzonego. — Co to wracasz dopiero o tej porze, gdzie byłaś przez tyle czasu, skąd ten strój powiedz mi w tej chwili, co to ma wreszysztko znaczyć?

Oderwała głowę od poduszki i spojrzała mu prosto w twarz. Po policzkach jej ciekły łzy.

— Jak ty śmiesz mnie pytać co mi się stało! Ty który mnie sprzedajesz? — podtył

— Co ty mówisz — krzyknął — ślad ci się to wzięło. Opowiadał natychmiast co się stało.

Upadła bezsilnie na poduszkę. Niewiedziała, czy bezczelność jego jest tak ogromna, że może kłamać z zupełnym spokojem patrząc jej w oczy, czy też wszystko to, co opowiadał jej markiz jest zupełnie nieprawda.

— Nie będę ci nic opowiadała sam wiesz najlepiej co się stało. — Wprawdzie niewiem, ale domyśliam się. Przepuszczam, że wino uderzyło ci do głowy.

— Ty jeszcze śmiesz mnie oskarżać? Ty który mnie sprzedajesz za pieniądze temu lotrowi? Teraz dopiero jest dla mnie wszystko jasne. To twoje odejście od stołu wówczas w restauracji, to późniejsze żądanie abym była dla niego uprzejma, to drugie zaproszenie, wreszcie ta orzejażdżka automobilowa, co do której nie miałeś żadnych zastrzeżeń. Rozumnie cie aż nadto dobrze, ale czy potrzebując pieniędzy musiałeś je zdobyć w ten sposób? Przecież mogłeś mnie uprzedzić, mogłam napisać do

ojca, ostatecznie dałby nam pieniądze. Teraz widzę, jak święta racja miał ci, którzy ostrzegali mnie przed tobą. Chciałeś zrobić ze mnie przedmiot handlu, naraziłeś mnie na takie przeżycia. Ja chyba ci tego nigdy nie daruję, ja chyba koniecznie z siebie zrobię, a odpowiedzialność niech spadnie na ciebie, niech cię przesładuje zawsze i wszędzie na każdym kroku.

Jerzy wstał z łóżka pośpiesznie, włożył pijamę i usiadł koło niej.

— Nie dotykał się do mnie zbrodniarzu!

— Jak ty możesz o mnie tak mówić. Czy możesz przypuścić chociaż na chwilę, że ja mógłbym uczynić coś podobnego? Czy zapomniałaś o tem, że kocham cię nad życie i że tylko nasze dobro zawsze mam na celu? Czy uważasz, że jestem tak podły...

Wstał z łóżka, zaczął szybko biegać po pokoju i denerwował się coraz więcej, albo tylko udawał, że się denerwuje.

— Nie mów mi nic więcej, już ja się z tym lotrem rozmówię. Musi mi zaraz działać odpowiedzieć za swój czyn. Ja go wtrącę do więzienia, z którego nigdy nie wyjdzie.

W tym czasie rozległo się delikatne pukanie.

Przez uchylone drzwi Jerzy odebrał kopertę. Ledwie spojrział na adres zmienił się na twarzy. Halina patrzyła prosto na ręce. Chciał początkowo list schować, później jednak, jak gdyby pod naciskiem jej wzroku, otworzył go. Z koperty wyleciały banknoty.

(Dalszy ciąg jutro).

5 i 3 lata więzienia za zabójstwo

Jan Patiejuk posiadał w wsi Białowięta gm. Białowięta w pow. wołkowyskim 100 arów ziemi, z czego 50 arów uprawiał. Czyniąc się od urodo warzywnego Miłkołaja i Marii Demiankiewiczów do rzeki i granicy z sąsiedztwem Jankielowicz Patiejuk posiadał dogodny dostęp do tej rzeki od dróg publicznych, to jednak nie korzystał z nich, przeciwnie natomiast stała przed jego warzywami Demiankiewiczów i wyrzucił ich owoce.

Aby temu zapobiec, Demiankiewiczowie dobrowolnie umowa z Patiejukiem ze swoich grunty w ilości części w tej samej chwili wzięli za prawo korzystania ze uprawy ziem. Mimo to korzystał z uprawy na swoim terenie, Patiejuk nadal nadal posiadał do dnia 10 sierpnia 1933 r. w uprawie ziem, posiadał przez ogrod warzywny. Na ten dzień 12 sierpnia r. b. powołał się, podczas której Patiejuk został odwołany. Mikołaja Demiankiewicz, a kiedy ten nie był w domu, to wracając z pracy wrócił do mieszkania — Mikołaja Demiankiewicz zmarł.

Ojciec i syn zasiedli na 10 lat, ojciec na 5 lat, a jego syn Konstanty na 3 lata więzienia.

Pomoc dentystyczna dla urzędników i ich rodzin

W lokalu starostwa grodzkiego odbyła się onegdaj pod przewodnictwem lekarza grodzkiego, dr. A. Zabłockiego konferencja z udziałem prezesów i sekretarzy wszystkich zrzeszeń urzędniczych na terenie naszego miasta. Zebranie poświęcone było zorganizowaniu bezpłatnej pomocy dentystycznej dla urzędników i ich rodzin, przyczem w toku obrad postanowiono, że wydatki osobowe na ten cel pokryje poszczególne organizacje, a lokal, światło i inne wydatki obciążać będą przychodami urzędniczą w województwie. Ostateczna decyzja powyższa będzie we wtorek po przedyskutowaniu sprawy na posiedzeniach organizacyj.

Cwiczenia obrony przeciwlotniczo-gazowej

Podobnie jak w Białymstoku — w Łomży, Ostrołęce i Ostrowi Mazowieckiej odbyły się ostatnio ćwiczenia obrony przeciwlotniczo-gazowej. Na pokazach byli obecni przedstawiciele władz administracyjnych i L.O.P.P. Na szczególne podkreślenie zasługuje zachowanie się ludności

okrupalnie do wszystkich zarządzeń, dzięki czemu w dużej mierze ćwiczenia wypadły dobrze.

Sfalszowane blankiety

Mieszkaniec osady Białowięta w pow. białskim, Michał Szostak, będąc u swego sąsiada, Józefa Węsko, zabrał mu cztery blankiety, zaopatrzone jedynie w jego podpisy, a przeznaczone na pokwitowania dla dostawców zboża. Blankiety te wypełnił bez wiedzy podległego, wypisując na nich na swoją rzecz zobowiązanie pieniężne w sumach: na dwa blankiety — po 1.000 zł., na jednym — 850 zł., oraz umowę o sprzedaży kłosa za 100 zł. i wagi dziesiętnej za 10 zł. Następnie wytoczył przeciwko Węskowi w sądzie grodzkim w Białowięcie powództwo na kwotę 1850 zł., dyskontując równocześnie blankiet z wypisaną sumą 1.000 zł. Sąd skazał Szostaka na 10 miesięcy więzienia zmniejszając mu na mocy amnestji karę o połowę.

Zawieszony w urzędowaniu

W mieście mówią, że podczas rewizji u jednego z kupców białostockich znaleziono notatki. W związku z tym kierownik wydziału informacyjnego Izby Skarbowej, p. Jan Salmoński, został zawieszony w czynnościach aż do ukończenia dochodzenia przez urząd prokuratorski.

Wyleczyła z naiwności

Do gajówki Bojary gm. Porosów pow. wołkowyskiego przysła włączając się po okolicy cyganka. Podając się za znachorkę, wyłudziła w oszukawczy sposób od Anny Piaseckiej

835 zł. gotówką i różne przedmioty wartości 300 zł.

Onegdaj Piasecka przyjechała do Białogostoku i przypadkiem spotkała oszustkę na ulicy. Wzrwany policjant odprawił cygankę do komisariatu, gdzie podała, że nazywa się Korzak Rozalia z d. Orłowska, c. Augusta i Agaty, lat 36, bez stałego miejsca zamieszkania. Ponadto została zatrzymana za wyłudzenia cyganiek: 18-letni Janowicz Stefan, 25-letni Korzak Jan, 45-letni Korzak Stefan, 24-letni Stefanowicz Franciszek oraz 28-letnia Tomaszewicz Katarzyna, bez stałego miejsca zamieszkania.

Mecz bokserski Wilno-Łapy

W Łapach gościła drużyna bokserska wileńskiego K. P. W. „Ognisko”, która z miejscowym K.P.W. rozegrała mecz bokserski. Mecz obadził ogromne zainteresowanie.

W wadze koguciej przegrał na punkty Godałowki „Ognisko”. Zwyciężył zaany pięściarz

Kupa ogniska

postawiła straż na nogi. Ubiegłej nocy o godz. 2 min.

30 strażnik obserwator miejscowej straży ogniowej zauważył z wietrzy lunę w końcu ul. Fabrycznej przy torze kolejowym. Niezwłocznie wyjechał na miejsce straż; miejska i B. O. S. O. Okazało się, że robotnicy, zatrudnieni przy budowie składów, wznieśli ognisko dla ogrzania się. Kierownictwo straży powiadomiło o tem policję, gdyż w podobnym wypadku należało straż uprzedzić.

Podwyższona kara

W swoim czasie uczeń gimnazjum hebrajskiego w Białymstoku, Orłowski, skazany został na 3 miesiące więzienia za napad na wizytatora szkolnego. Prokurator założył apelację, i obecnie sąd apelacyjny podwyższył Orłowskiemu karę do 6 miesięcy więzienia.

Ukarani za niedopuszczenie do czyszczenia kominów

Za niedopuszczenie kominarzy do czyszczenia przewodów kominowych starostwo grodzkie w dalszym ciągu ukarało: Józefa Ulmana (Konduktorska 10), Dawida Tazmana (Prowiantowa 19), Apolonję Głowikową (Alta 16), Stanisława Cimochowickiego (Wierzbowa 3), Jana Kwimińskiego (Alta 19) i Julję Suchocką (Alta 18) każdego na 50 zł. grzywny, Stanisława Nowickiego (Alta 24) i Wojciecha Nowaka (Wierzbowa 4) każdego na 15 zł. grzywny.

Białogostoku Maj. W wadze piórkowej Kentler pokonał Zagórskiego z Łap. W wadze lekkiej odniósł sensacyjną porażkę Znamierowski (Ognisko), który przegrał walcząc z Kretowiczem z Łap. W półśredniej spotkanie Matukowa (Ognisko) z Kraszewskim (Łapy) zakończyło się remisowo. W średniej odniósł zwycięstwo Polikera (Ognisko) nad Kretowiczem II-Im (Łapy). W półciężkiej Zawadzki pokonał przez k. o. Kapela z Łap.

W ten więc sposób mecz „Ognisko” Wilno-Łapy zakończył się wynikiem 7:5 na korzyść Wilna.

Uciekł po nocy postłubnej

Pobozna Maria (Tarnowska 10) doniosła policji, że zawarła związek małżeński z Poboznym Mikołajem, s. Gabryela i Serafiny, ur. w r. 1910. Na drugi dzień po ślubie mąż wyłudził od niej 400 zł. i wydalł się w niewiadomym kierunku.

Ustalono, że Mikołaj Pobozny przebywa w Narewce pow. białskiego, gdzie w dniu 15 bm. ponownie zawarł związek małżeński z Marią Łepińską.

Podatek od psów

Zarząd m. Białogostoku przystąpił do rozsyłania nakazów płatniczych od psów na rok 1933/4. Termin zapłaty upływa z końcem listopada. Według danych wydziału finansowego opodatковано przeszło 1.000 psów. Ci, którzy nie zgłosili swoich psów, zostaną ukarani.

Hazard

Właściciel sali bilardowej Samuel Fejgin dopuścił w chęci zysku do hazardowej gry w karty („oczko”) w swym lokalu. Pociągnięty został do odpowiedzialności karno-administracyjnej z art. 61 prawa o wykroczeniach. Grozi mu kara do 3 miesięcy aresztu i grzywny do 3000 zł.

10 rok więzienia

Białostocki sąd okręgowy rozprawił na sesji wyjazdowej w Białowięcie sprawę działacza P.P.S. z Hajówki, Jana Patery, oskarżonego z art. 172 K.K. o bluźnierstwo przeciw Boju. Wyrok: 6 miesięcy więzienia.

Ze handel mięsem z potajemnego uboju

Ze handel mięsem, pochodzącym z potajemnego uboju, został ukarany przez starostwo grodzkie grzywna zł. 50 z zastawą na 10 dni aresztu Stanisław Rocz (Zagumienna 29).

MODERN Pocz. Ceny 75 500 od 75 gr.
Najwybitniejszego arcydzieła w tw. „SOWKINO” w Moskwie

MARTWY DOM

wg. T. DOSTOJEWSKIEGO w rolach głównych:

P. CHMIELEW
M. RADYN
A. PODGÓRNY
M. WYTÓRKOW

Film całkowicie mówiony i śpiewany po rosyjsku
Pierśń rewolucyjny i pieśń katortników w wykonaniu Nadwolańskiego chóru Opery Państwowej
PONADTO: Dodatek sowiecki „NAOKOŁO ŚWIATA”